

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Stanisław Dąbrowski*

w sprawie ze skargi E. Z.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt IV Ca (...),

wydanego w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej "Z(...)" w C., K. R. i S. R., G. R. i A. R., I. R. i B. R., A. K., J. Ś. i Z. Ś.

przy uczestnictwie Wspólnoty Mieszkaniowej Właścicieli Lokali przy ul. K. w C., MPBU, Zakładu Energetycznego SA w P.

o ustanowienie drogi koniecznej,

w przedmiocie wytyku judykacyjnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 sierpnia 2010 r.,

**odrzuca skargę.**

### Uzasadnienie

Pani E. Z. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 2 lipca 2003 r., w którym na podstawie art. 40 ustawy - Prawo o ustroju sądów wobec stwierdzenia oczywistej obrazy przepisów, wytknięto Sądowi Rejonowemu w C. w osobie sędziego E. Z. następujące uchybienia:

- naruszenie art. 321<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem,

- naruszenie art. 145 § 1 k.c. poprzez uznanie za równoważną drodze publicznej drogi wewnętrznej, a przy tym uznanie jej za „drogę ogólnodostępną”, przyjmując kategorię nieznaną obowiązującym w chwili orzekania przepisom ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest środkiem odwoławczym, ale specjalnym środkiem prawnym, służącym umożliwieniu uzyskania odszkodowania od państwa na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Dlatego też art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. stanowi, że skarga przysługuje tylko wówczas, gdy przez wydanie zaskarżonego orzeczenia została wyrządzona szkoda. *A contrario*, jeżeli szkoda nie wystąpiła, skarga nie przysługuje, czyli jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu.

Skarżąca upatruje szkody w tym, że zaskarżone orzeczenie pozbawiło ją opinii sędziego kompetentnego, która jest warunkiem sine qua non awansu do sądu wyższego szczebla i uzyskania wyższego uposażenia.

Nie wydaje się, aby w takim przypadku w ogóle można mówić o szkodzie. Wynagrodzenia sędziów wszystkich szczebli powinny być adekwatne do wykładanego wysiłku i ponoszonej odpowiedzialności. Trudno byłoby zgodzić się z tezą, że sędzia sądu rejonowego ponosi szkodę przez to, że pozostając na swoim stanowisku służbowym nie jest sędzią sądu okręgowego i nie otrzymuje wynagrodzenia w wysokości przysługującej takiemu sędziemu.

Abstrahując nawet od powyższej kwestii, zauważyć trzeba brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem zaskarżonego postanowienia, a nieawansowaniem przez skarżącą do sądu wyższego szczebla. Awans sędziego na stanowisko sędziowskie w sądzie wyższego szczebla nie jest awansem automatycznym. Jest wynikiem postępowania konkursowego. Krajowa Rada Sądownictwa, podejmując uchwałę o przedstawieniu bądź nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury na stanowisko sędziowskie nie jest związana wytykiem judykacyjnym udzielonym kandydatowi. Krajowa Rada Sądownictwa ma autonomię w ocenie kompetencji kandydata, może więc przedstawić z wnioskiem o powołanie kandydata, któremu sąd wyższej instancji wytknął uchybienie, a także może nieprzedstawić kandydata mimo braku wytyków.

W konkretnej sprawie, jeżeli skarżąca nie została przedstawiona przez Krajową Radę Sądownictwa z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego sądu okręgowego, to nie mogło to być skutkiem wydania zaskarżonego orzeczenia, ale

skutkiem tego, że nie potrafiła przekonać Rady, że jest najlepsza z kandydatów ubiegających się o stanowisko.

Wobec braku przesłanki szkody skargę należało odrzucić na podstawie art. 424<sup>8</sup> § 1 k.p.c.